



Pieniądże wciąż czekają!



Inwestujemy w unowocześnienie floty rybackiej

Polska flota rybacka należy do przestarzałych – średni wiek statków wynosi bowiem około 30 lat. Aby jej stan techniczny nie uległ dalszemu pogorszeniu oraz by nasi rybacy mogli konkurować na wodach unijnych trzeba pilnie modernizować polskie statki rybackie. Okazja ku temu jest wyjątkowa, bowiem na ten cel można uzyskać dofinansowanie, jakie daje działanie 2.2. „Modernizacja istniejących statków rybackich” w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego „Rybołówstwo i przetwórstwo ryb 2004-2006”.

Na szczęście są jeszcze pieniądze – i to nie małe, bo około 18 mln zł. Ta kwota wydatkowana zgodnie z wymogami proceduralnymi pozwoli na zrealizowanie inwestycji przeznaczonych na modernizację statków rybackich w wysokości 46 mln zł - dofinansowanie to wynosi 40% poniesionych kosztów kwalifikowalnych. Pieniądże te są przeznaczone dla właścicieli i armatorów polskich statków rybackich – zarówno osób fizycznych jak i prawnych.

Przykład, który zachęca

Pani Sylwia Witczańska z Kołobrzegu jako jedna z pierwszych w województwie zachodniopomorskim skorzystała z tej formy pomocy. Twierdzi, że procedury związane z ubieganiem się o te środki są dosyć proste i zrozumiałe dla „ludzi z branży”.

- Wystarczy najpierw poprawnie przygotować wnioski i złożyć go w Oddziale Regionalnym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa - podkreśla Pani Witczańska. - Tam tymi dokumentami zajmą się doskonale specjaliści z zakresu rybołówstwa i przetwórstwa ryb. Zawsze można liczyć na ich fachową pomoc i poradę. Taki zyczliwy i partnerski stosunek do beneficjenta zachęca do podejmowania nawet większych i bardziej złożonych przedsięwzięć.

Pani Witczańska jest armatorem dwóch pełnomorskich kutrów rybackich, a zarazem prezesem Zarządu Zakładu Przetwórstwa Ryb RYBAK S.A. w Unieradzu koło Siemysła. Kontynuuje rodzinne tradycje rybackie i pracę na morzu od trzech pokoleń. Twierdzi, że działanie 2.2. „Modernizacja statków rybackich” stwarza dużą szansę na



Kuter rybacki przed wyjściem w morze



Sieci zarzucone

unowocześnienie polskiej floty rybackiej, a w szczególności poprawę bezpieczeństwa połowów i podniesienia jakości pozyskanego surowca.

- Należące do mnie kutry rybackie (Koł-6, Koł-206), choć są jednymi z najnowocześniejszych w swojej klasie jednostek na Bałtyku są również modernizowane w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego „Rybołówstwo i przetwórstwo ryb 2004-2006” – informuje Pani Sylwia. - Zostały wyposażone w zainstalowane w sterówkach nowoczesne radary Furuno 1942 MK 2/4 zwiększające bezpieczeństwo żeglugi. Umowa zawarta z Oddziałem ARiMR w Szczecinie pozwoliła na dofinansowanie w 40% kosztów ich zakupu. W najbliższym czasie planuję zakup urządzeń do produkcji lodu – i to również przy dofinansowaniu z ARiMR. Ta inwestycja polepszy jakość

tym bardziej, że w polskiej flocie jest naprawdę dużo do zrobienia.

Jest w co inwestować

Warto wspomnieć, że w trzech Oddziałach Regionalnych ARiMR, tj. Zachodniopomorskim, Pomorskim i Warmińsko-Mazurskim można jeszcze składać wnioski na modernizację statków rybackich. Możliwości unowocześnień są dość precyzyjnie określone. Przedsięwzięcia te można realizować poprzez:

■ racjonalizację działań połowowych, w tym stosowanie metod połowów bardziej selektywnych lub zmniejszających nega-



Udany połów

tywne oddziaływanie na środowisko, ■ poprawę jakości produktów rybnych złowionych i przetwarzanych wstępnie na statku rybackim, ■ wdrażanie na statkach rybackich obowiązujących przepisów zdrowotnych, ■ poprawę warunków bezpieczeństwa i higieny pracy na statkach rybackich,

■ poprawę nawigacji morskiej,

■ zmniejszenie oddziaływania statku rybackiego na środowisko morskie.

Tak sformułowane zasady dofinansowania modernizacji statków rybackich dowodzą, że zakres podejmowanych inwestycji jest szeroki. Można bowiem uzyskać pomoc finansową na modernizację wind, wyciągarek mechanicznych, automatycznych systemów obsługujących takle haczykowe, pomp rybnych i akustycznych urządzeń odstraszcających. Istnieje również możliwość dofinansowania wyposażenia jednostek w urządzenia chłodnicze i zamrażające, urządzenia do produkcji lodu, sortowania i płukania ryb oraz pakowania produktów rybnych na statku. Natomiast w ramach poprawienia warunków BHP dofinansowanie obejmuje modernizację instalacji elektrycznych, wydatki na silniki pomocnicze, prądnice, filtry olejowe, wykładziny i powierzchnie antypoślizgowe, urządzenia zmniejszające wibrację i hałas, dźwigi zamocowane do jednostek na stałe, certyfikowany sprzęt ratunkowy, sondy, sonary, radary oraz urządzenia nawigacyjne.

Wymagania od inwestorów nie są wygórowane. Wystarczy, że modernizowany polski statek rybacki jest wpisany do rejestru statków rybackich przez okres co najmniej 5 lat, posiada ważną licencję połowową, specjalne zezwolenie połowowe, dokumenty uprawniające do żeglugi oraz jest wpisany do rejestru okrętowego, jeżeli podlega obowiązkowi wpisu do tego rejestru. Modernizacja nie może jednak zwiększyć pojemności, mocy silnika i zdolności połowowej statku. Pomocy nie udziela się też na zakup, wymianę lub naprawę narzędzi połowowych oraz silnika statku.

Warto skorzystać z szansy, jaką stwarza działanie 2.2. SPO „Rybołówstwo i przetwórstwo ryb” w zakresie modernizacji statków rybackich, bo już niebawem będą liczyć się te jednostki, które dysponują najnowocześniejszym i najsprawniejszym sprzętem, a zarazem zagwarantują dostarczenie najwyższej jakości surowca do przetwórstwa rybnego – podkreśla Pani Witczańska. I chyba każdy, kto zna tę branżę przyzna jej rację.

